



ROZWIÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 23 maja 1919 roku.

Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznośenie
70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:

Piąt. 23.V Dezyderego.
Sob. 24.V Joanny i Afry.
Niedz. 25.V Grzegorza VII.
Pon. 26.V Krz. dz. Fil. i Nor.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Miastem zamieszkałymi „Rozwój”: w PARLIANIECACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Klesk; w ZGIERZU u p. Lacha, Klesk

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem lub w tekście 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobnym ogłoszenia 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

LOTERIA

Towarzystwa Pomocy dla żołnierza Polskiego.

Wygrane:

- 1) **WILLA** murowana jednopiętrowa z ogrodem, złożona z 13 pokoi, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami (elektryczność, wodociąg, kanalizacja), położona w Lan-gówku, gm. Radogoszcz, w pobliżu kolei dojazdowej Łódź—Zgierz,
- 2) **PLAC** także położony, zalesiony, obszaru 7200 łokci kwadr., odpowiedni pod budowę willi,
- 3) **Asgnata** 5% Państwa Polskiego na M. 5.000. —

O dniu ciągnięcia nastąpią oddzielne ogłoszenia. 896 : 3 **Cena losu Mk. 10.**
Do nabycia: w bankach, towarzystwach wzaj. kredytu, kantorach wymiany, cukierniach i większych sklepach.

Fałszywe wieści.

Rozszerzona wczoraj po mieście wiadomość o wzięciu przez Wojska Polskie Stanisławowa i Kałusza — nie potwierdza się do tej chwili (godz. 3 m. 40 w nocy).

Dziwne klauzule.

W traktacie znajdują się w dziale: „Polska“ dwie ciekawe klauzule. Dodajmy odrazu, iż zupełnie identyczne znajdują się także w dziale: „Czechosłowacja“.

Obie klauzule łączą się tem, iż zawarte są w jednym artykule, 93-cim, który będziemy długo Niemile wspominali, oraz, iż sposób załatwienia kwestji jest w nich identyczny, niesłychanie dziwny: oto Polska (jak również Czechy) zostały zobowiązane, iż przyjmą przepisy w tych sprawach, jakie im podyktują „główne mocarstwa“, t. j. te, które liczą się do pięciu kierujących kongresem. Prawnik zdziwiony pyta się, skąd takie artykuły, które obchodzą tylko Polskę (wzgl. Czechy) i te pięć mocarstw, znalazły się w traktacie — z Niemcami. Obie klauzule mają oczywiście swoje precedensy, które tłumaczą ich powstanie — choć nie mogą usprawiedliwić z punktu widzenia prawnego ich pomieszczenia w traktacie i mogłyby dać podstawę do bardzo dziwnych interpretacji.

Jedna (druga z rzędu) klauzula zastrzega, iż Polska przyjmie w traktacie z „mocarstwami“ przepisy, które one uznają za niezbędne dla zabezpieczenia wolności tranzytu przez Polskę. Wolność tranzytu sami dalibyśmy — we własnym interesie. Narzucenie go jest przykre — jako narzucenie, a przytem może nas narażać, iż przepisy, bez nas ułożone, mogą stać się niepotrzebnie przykre. Sprawa ta łączy się z przebiegiem narad jednej z komisji kongresowych, którego tu podać nie mogę.

Ważniejszą, zrozumialszą wprost, jest klauzula na początku artykułu 93 umieszczona. Brzmi ona dosłownie tak: „Polska godzi się na umieszczenie w traktacie z głównymi mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi postanowień, które te mocarstwa uznają za niezbędne dla ochrony w Polsce interesów mieszkańców, którzy różnią

się od większości ludności rasą, językiem lub religią.

A więc mocarstwa chcą nam narzucić przepisy dla ochrony mniejszości narodowych. Wskazanie w pierwszym rzędzie na rasę, wskazuje o co chodzi, i gdzie szukać i. n. i. c. j. a. t. o. r. ó. w głównych tego przepisu. Tacy tu ci panowie żydzi w Paryżu byli grzeczni, gdy mówili z Polakami, ustępliwi. Teraz się rozumia — czemu. Po cichu postarali się wczoraj już o to, by taki przepis pomieszczono w traktacie. Chcą mieć prawa mniejszości w Polsce nie od nas, ale od o. b. c. y. c. h., narzucone nam z zewnątrz. To im było obojętną rzeczą, iż przez to narażą sobie całe społeczeństwo, że do stosunków niezbyt przyjemnych, jeszcze wniosą ferment.

Jak będą wyglądać te przepisy? Na razie jeszcze o traktacie z „mocarstwami“ nie mówi się, nie przygotowuje się go; to troską dalszą. Rzecz naszej dyplomacji będzie przy zawieraniu traktatu pamiętać o tych k. i. a. u. z. u. i. a. c. h., zwłaszcza drugiej.

W. a.

Z Sejmu.

(Posiedzenie wczorajsze.)

Sesję Sejmową rozpoczął marszałek pięknym przemówieniem na cześć zwycięskiej armii, która tyle bohaterkich bojów stoczyła w Galicji i osiągnęła kolosalne zwycięstwa. Mowę tę pomieścimy w jutrzejszym numerze.

Następnie zabrał głos minister skarbu Karpiński, który przedstawił i motywował obszernie statut Banku Polskiego.

Poniżej zamieszczamy zasady ogólne statutu Banku polskiego.

Cele Banku.

Powstaje on celem utrzymania stałości waluty, regulowania na całym obszarze państwa obiegu pieniężnego i zasilania kapitałami gospodarstwa krajowego.

Bank Polski posiada wszelkie atrybucje osoby prawnej.

Bank Polski pozostaje pod zwierznictwem prezydenta ministrów.

Bank Polski posiada wyłączny przywilej wypuszczania biletów bankowych.

Bilety Banku Polskiego są prawnym środkiem płatniczym na całym obszarze państwa.

Podatki.

Bank Polski wolny jest od wszelkich państwowych podatków bezpośrednich, natomiast wszelkie opłaty stemplowe oraz podatki od procentów pobiera od swych klientów tak samo jak inne banki. Tylko instytucje państwowe w stosunku z Bankiem Polskim wolne są od opłat stemplowych.

Bank Polski korzysta bezpłatnie z usług poczty, telegrafu i telefonów państwowych, lecz tylko w stosunku z własnymi oddziałami i odwrotnie, a także w stosunku ze wszystkimi urzędami państwowymi i komunalnymi.

Bankowi Polskiemu służy wyłącznie prawo używania w nazwie wyrazów: Bank Polski.

Kapitał zakładowy.

Kapitał zakładowy Banku Polskiego oznacza się na sto milionów złotych.

Na poczet sumy powyższej Skarb przekazuje:

- 1) ofiary złożone na Skarb Narodowy;
- 2) nieruchomości pozostałe w granicach Polski po rosyjskim Banku Państwa;
- 3) pozostałość bilansową po likwidacji Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej.

W celu uzupełnienia kapitału zakładowego do sumy stu milionów złotych przeznaczają się corocznie z czystych zysków Banku pięćdziesiąt procent (art. 32).

Na kapitał zakładowy Banku Polskiego zostaną również przekazane nieruchomości pozostałe w Polsce po Banku Austro-Węgierskim i niemieckim Banku Rzeszy, po zakończeniu obrachunków z temi bankami.

Kapitał zasobowy.

Kapitał zasobowy tworzy się z corocznych odpisów z czystego zysku (art. 32).

Kapitał zasobowy przechowuje się w papierach państwowych i przeznaczony jest na wyrównanie bilansu w razie poniesionych strat, o ile na ich odpisanie nie wystarczyłyby dochody roczny Banku.

Ustawę tę odesłano do komisji.

Następnie mówił prezes ministrów, mowę tą podajemy osobno.

Na Ukrainie.

Kijów wraz z całym prawie krajem znajduje się w ręku bolszewików, którzy ogłosili sowiecko-komunistyczną ukraińską republikę. Na czele rządu stoi Rakowski, żyd rumuński, znany działacz bolszewicki w Sowdepji. Wojska Petlury zajmują zaledwie parę zachodnich powiatów Wołynia i Podola. Są one już bardzo nieliczne i zdemoralizowane. Wśród działaczy ukraińskich wraz z dyrektorem panują ciągłe swary i intrygi. Powołany przez Petlurę po zamachu Os-kołki, rząd Marlosa, przychylnego bolszewikom, rozpoczął już rokowania z Rakowskim.

Pełnomocnicy ukraińscy w Paryżu, jako członkowie gabinetu poprzedniego, upoważnieni od nowego rządu nie uzyskali. Stronnictwa zaś

... (przebiegającej), socjal-rewolucjonści i... (obecnie rząd Marjosa znajdują się...)

W całym kraju dokonują wojska Petlury i... (liczne bandy rozbójnicze np. atamana...)

W Pleszkowie trzeci pułk hajdamacki Wołkowa... (wymordował w ciągu 3-ch dni 6,000 ludzi...)

W Felsztynie kolo Równego wyrżnięto lite-... (alnie w pięć całą ludność żydowską. Wojska

bolshewickie mszcząc się za porażki żydowskie... (wymordowały parę osad włościańskich pod zy-...)

Polska praca publiczna zamarała. Szkolnictwo... (polskie, chluba polskiego społeczeństwa na Rusi...)

strony urzędników gminnych należy zwracać się... (bezpośrednio do komisarzy powiatowych, jako...)

— Zderzenie pociągów.

a) Wczoraj, około godziny 4-ej rano na... (stacji Stryków maszynista, prowadzący pociąg...)

Podczas tej katastrofy odniósł lekkie rany... (nadkonduktor Stanisław Wiaćh oraz uległ sil-...)

Skutkiem rozbicia pociągów, linja kolejowa... (została zatarasowana.

Do czasu oczyszczenia toru, wszystkie przy-... (chodzące pociągi skierowywano na Łódź - Ko-...)

O godzinie 5-ej po południu tor został zu-... (pełnie oczyszczony i przywrócono normalny...)

— Z eschu krawców.

k) Dostawę uniformów dla pracowników... (tramwajów miejskich uzyskali krawcy Kozłowski...)

— Bibliografia.

— Ukazał się pierwszy numer miesięcznika... (z tytułem „Bibliotekarz”. Jest to organ...)

Miesięcznik, prócz prac czysto specjalnych... (odnoszących się do bibliotekarstwa, ma zamiar...)

— Jan Szymański napisał broszurę: „Jaka... (winna być władza zwierzchnia w Polsce”. Na...)

Przecież dobre i to przymerze, ale odnoś-... (nie do sąsiadów, toć przecież, to są kraje nie-...)

Proponuje autor w miejsce prezydenta —... (króla, ale nie Plasta, bo byłoby zawiści. Orle-...)

No przecież te czasy już przeszły zupełnie... (— abyśmy musieli sobie rządzącego sprowadzać...)

— Fałszywe banknoty.

a) Przy ul. Killińskiego 58 zatrzymano Szlamę... (Ferciebertera, który usiłował puścić w obieg fałszywy...)

— O przystanek w Zakowicach.

a) Grono właścicieli wili i letników w osa-... (dzie Zakowice pod Koluszkami zwróciło się do...)

— Dezertorzy.

a) W powiecie łomżyńskim nie stawiło się... (przed komisją przeglądową popisowych rocznika...)

Dla czego?

W ubiegłą sobotę w Grand Hotelu odbył... (się wieczór wokalnoinstrumentowy urozmaicony...)

Zabawa odbyła się pod protektoratem jednej... (z fabrykantek łódzkich p. K.

Niemna to jak obywatele łódzcy odradzającej... (się Polski.

Pod groźbą braku elektryczności.

Otrzymujemy wiadomości z Elektrowni, że... (wczoraj w południe ruch miał być przerwany...)

urząd aprowizacyjny, który zarekwirował dla... (elektrowni kilka wagonów węgla. Niebezpieczeń-...)

KRONIKA.

— 24-godzinny czas.

a) Ministerjum kolei żelaznych wprowadziło... (z dniem 1 maja r. b. na wszystkich podległych...)

Analogiczne zarządzenie wydane zostało na... (linji kolejowych, pozostających pod zarządkiem...)

W myśl powyższego nazywa się obecnie w... (służbie kolejowej np. godzina 2-ga po południu...)

— Świadczenia wojenne.

a) Na skutek okólnika ministerjum spraw... (wewnętrznych i ze względu na zapowiedziane w...)

Rekwizycje przeprowadzać będą władze woj-... (skowe przy współudziale organów władz admi-...)

Wydane będą w tym celu odpowiednie za-... (rządzenia, celem pouczenia podległych mu władz...)

— Przejściowy zastój.

a) W Łodzi w ostatnich dwóch tygodniach... (zapanował zastój w stosunkach handlowo-prze-...)

Obecnie, jak nas informują, poszukiwane... (są tylko chemikalia i artykuły apteczne, za któ-...)

— Wycieczki krajoznawcze.

a) W czwartek, d. 29 bm. Tow. krajoznaw-... (cze urządza wycieczkę do Lutomska i Kaźmie-...)

Na Zielone Świąta, tj. na dzień 8 i 9 czer-... (wca zorganizowana zostanie wycieczka nad Bug...)

W programie wycieczki jest kilkunastowie-... (stowa podróż łódziami po Bugu. Powrót na-...)

Ażeby uprzednio wiedzieć o liczbie osób... (na tę wycieczkę, zapisy przyjmowane będą tylko...)

— Lotny oddział walki z lichwą i spekulacją.

k) Wskutek nadmiernej szerzącej się w oko-... (licach pogranicznych, kalskiem, słupcekiem...)

W celu zapoznania się ze stosunkami, pod... (tym względem panującym, delegowano w kalis-...)

— Deputat ziemniaków dla obwołu łódz-... (kiego.

— k) Ministerstwo aprowizacji wyznaczyło... (dla obwołu łódzkiego powiaty turecki i lipno-...)

— Strajk w gazowni.

a) Wczoraj odbyło się posiedzenie pod... (przewodnictwem inspektora ochrony pracy z...)

Pertraktacje trwały długo i zastanawiano się... (nad wzajemnymi ustępstwami, przedstawionymi...)

— Koncert - raut pracowników skarbowych.

a) Związek pracowników skarbowych urzą-... (dza w dniu 31 bm. w sali Gospody urządniczej...)

— Ze stow. polskich kupców i przemysłow-... (ców chrześcijan.

a) Odbyło się posiedzenie zarządu stow.... (polskich kupców i przemysłowców chrześcijan...)

— Kary dyscyplinarne na wójtów.

k) Podług okólnika min. spraw wewn. kary... (dyscyplinarne na burmistrzów, ławników magi-...)

Wielka mowa Paderewskiego.

Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu Sejmu premier wygłosił następującą mowę:

Naród polski przeżywa dzisiaj ważną i uroczystą chwilę. W bogatych dziejach jego chwil ważniejszych, uroczystszych niżeli obecna bodajże nie było. Rozgrywają się losy Ojczyzny naszej. Ludzie potężni, dzierżący w swoich rękach nad światem władzę, budują ramy dla naszego niepodległego bytu, ustanawiają naszego państwa granice.

Wyrok koalicji.

Wkrótce zapadną wyroki ostateczne, wyrok bez apelu na długie lata, na wiele może pokoleń. Gwałtowne porwy nadziei i trwogi, radości i niepokoju wstrząsają silnie naszą narodową duszę. Ze wszystkich stron, ze wszystkich zakątków dawnej Rzeczypospolitej zjeżdżają się ludzie tu do Warszawy i tam do Paryża, zjeżdżają się w surdutach, siermiągach, czamarach staroświeckich, góralskich strojach i wołają donośnie i proszą z utęsknieniem, żeby ich odległe ziemie i siedziby były do państwa polskiego włączane (Brawa).

Nie bardzo widać - by drapieżny był ptak ten nasz orzeł biały, skoro pod skrzydła jego ludziska tak skwapliwie i chętnie się garną (Brawa).

Charakterystyka Polaki.

Jaką będzie Polska, jak daleko będą sięgać jej granice? Czy też nam dadzą wszystko co nam się należy? Czy też ta konferencja pokojowa postępuje sprawiedliwie. Oto pytania na wszystkich polskich ustach.

Polska będzie taka, jaką ją mieć chcemy, powtarzają niektórzy, dodając buńczucznie: Na inną my nie pozwolimy.

Przyszedłem tutaj nie iżbym pragnął, lub czuł się na siłach na wszystkie te pytania i uwagi wyczerpująco odpowiedzieć.

W pracach delegacji pokojowej polskiej na kongresie paryskim żywy brałem udział. Przyszedłem więc nżebyśmy z przebiegu prac najważniejszych Wysokiemu Sejmowi zdać sprawę.

Znam położenie nasze wewnętrzne, znam o ile mi się zdaje dokładnie warunki, w których nadal będą się toczyły pokojowe rokowania.

Sprawozdanie przed Sejmem.

Przyszedłem więc, ażeby wyświelić niektóre szczegóły, ażeby ostrzec zarazem, że z pewnych stron grożą nam niebezpieczeństwa. Świadom ważności chwili i ogromu powierzonego mi zadania, nieuchylając się bynajmniej od spełnienia najcięższych względem Ojczyzny obowiązków, stawam przed Najwyższą narodem władzą z prośbą, ażeby mnie łaskawie wysłuchać zechciała i orzec raczyła, azalim nadal zaufania jej godzien.

Zacznę od czynów spełnionych, od rzeczy dokonanych.

Warunki dla Niemców.

Konferencja pokojowa, składająca się z przedstawicieli państw zwycięskich oraz takich wyłączenie, którzy z ententy czasowy sojusz zawarli, zafatwila się dotychczas z jednym tylko wśród pokonanych przeciwników, z Niemcami.

Podyktowane im, aczkolwiek niepodpisane jeszcze warunki pokoju, zapewniły nam znaczne korzyści, zakreśliły naszemu państwu pokazne na zachodzie granice. Z granic tych nie wszyscy są zadowoleni. Zaznaczam szczerze, że do tych niezadowolonych ja sam się zaliczam (Brawa).

Prawo etnograficzne.

Ale doprawdy czy wolno nam żalić się, narzekać, czy mamy do tego powody i prawo? Przyjąwszy zasadę etnograficzną narodowej większości, jako rozstrzygającą wszystkie terytorjalne zagadnienia i wątpliwości, najwyższa rada konferencji pokojowej starała się najsprawiedliwiej i najsunieinniej zastosować tę zasadę i do naszych ziem polskich.

I z tego wynikały tak znaczne dla nas na zachodzie korzyści. Atoli nie wszystko wypadło ściśle w myśl tej zasady.

O polskie powiaty.

I tak naprzykład ludności naszej polskiej w powiatach Sycowskim i Namysłowskim, oraz w niektórych gminach Wielkiego Ks. Poznańskiego stała się wyraźna krzywda. Ale cóż robić.

Dzieła ludzkie, nawet najlepsze i najsprawiedliwsze, nie mogą być doskonałymi.

Zresztą zapewnić Wysoki Sejm mogę, że delegacja pokojowa polska o Syców i jego okrug, jako też o okrug Namysłowski, usilnie dopominać się będzie (Brawa).

Różne szczegóły dotyczące traktatu pokojowego z Niemcami i naszego do nich stosunku znane są już ogólnie ze sprawozdań dziennikarskich i mówienie moje o nich byłoby zbyteczne.

Niech mi wolno będzie zauważyć to jedno, że na mocy traktatu mamy otrzymać z górą 53.000 kilometr. kw. naszej polskiej ziemi przeszło z 5 milionami ludności. (Brawa).

Obszar może się jeszcze powiększyć o tyle, o ile plebiscyt w innych, niegdyś polskich okręgach, wypadnie na naszą korzyść.

Plebiscyty.

Plebiscytowi podlegają Warmja, pruskie Mazowsze, część powiatu Malborskiego, oraz powiaty Stumski, Kwidziński i Suski przez które przechodzi nieprzyznana nam jeszcze linja kolei żelaznej Gdańsk-Miawa-Warszawa.

Wybrzeże merskie.

Konferencja pokojowa przyznała nam nasz brzeg morski, nasze Kaszubskie wybrzeże, przyznała nam stare kopalnie śląskie, przyznała nam nieograniczoną używalność gdańskiego portu, opiekę i władzę zupełną nad Wisłą naszą, protektorat nad miastem Gdańskiem w tych samych prawie warunkach, w jakich myśmy go posiadali za najświetniejszych czasów Rzeczypospolitej. Warunki te o tyle są odmienne o ile odmiennym jest od dawnego współczesne, dzisiejsze życie.

Okręg wolnego miasta powiększył się znacznie. W ciągu 126 lat pruskiego ucisku, systematycznej germanizacji wielu Polaków zapomniało macierzystej mowy, a Niemców prawdziwych osiadłych w Gdańsku moc wielką.

Niebawem zapewne jedni przypomną sobie język polski, drudzy się go rychło nauczą. (Brawa).

Od nas samych wszystko zależy.

W każdym razie od nas samych, od naszej lojalności względem ligi narodów, tego najwyższego ziemskiego trybunału dla całej ludzkości, od naszej powagi i rozwagi, od naszej przedsiębiorczości, wytrwałości i powiedzmy sobie otwarcie od naszego politycznego rozumu zależać będzie ażeby ten stosunek nasz do Gdańska stał się ostatecznie takim, jakim byśmy wszyscy go w głębi duszy widzieć pragneli (Głosy słusznie).

Wszystkie dobra Koronne, które podczas podziału Polski zagrabione zostały, powrócą we władanie bezwzględnie państwa polskiego. (Brawa).

Sprawiedliwość wymierzona.

Uważam, że ten wzrok konferencji pokojowej, jak dotychczas wymierza sprawiedliwość, za którą Polska od stulecia krzywdzona już od sprawiedliwości odwykła, wdzięczną być może. Jest to bowiem, jeśli za to jeszcze krwią nie wypadnie nam płacić, jest to jak dotąd dar wielki od Boga, który do współdziałania powołał dobrych i uczelnych ludzi.

Od 2 blisko tygodni toczą się narady nad byłą monarchją Austryjacką. W sprawie Śląska Cieszyńskiego zaszedł teraz zwrot pomyślny.

Spór z Czechami o Śląsk.

Rozstrzygnięcie naszego sporu z Czechami nie nastąpiło odrazu. Czas, ten wielki lekarz, zabił pewno rany, złagodził nieco ogólne rozdrażnienie, i oto dziś i my i cześć patrzą spokojnie na te rzeczy.

Konferencja pokojowa życzy sobie, ażebyśmy ten spór załatwili polubownie. W imieniu delegacji amerykańskiej wyrażono mi formalne w tym względzie żądanie. Przeprowadziłem szereg konferencji z czechkim min. spraw zagr. i nie bez radości oświadczyć mogę, że sprawa jest na dobrej drodze. (Brawa).

Jeżeli mi Wysoki Sejm zaufaniem swoim zaszczyca, to juiro lub pojutrze zobaczę się z prez. Masarykiem i omówię z nim warunki ugody.

Nastawać będę, ażeby ta ostateczna konfe-

rencja odbyła się na Śląsku przy współdziałaniu naszych delegatów.

Pertraktacje z Czechami.

Wczoraj właśnie na zapytanie wystosowane do pana Masaryka, otrzymałem odpowiedź następującą:

Dziękuję panu za pański uprzejmy telegram i będę istotnie szczęśliwy powitać go w dniu, który pan sam wyznaczy. Proszę tylko o danie mi natychmiast wiadomości o dniu przybycia. Przyjmuję plan konferencji. Z najserdeczniejszą sympatią dla pana i dla pańskiego narodu Masaryk.

Wierni duchowi narodu i wierni odwiecznej tradycji przodków, wojny zaborczej, wojny występnej, nie prowadzimy nigdy. (Brawa).

Uznanie dla Armii.

Na kresach dawnej Rzeczypospolitej chronimy całego Zachodu od najazdu Wschodu, i czynimy dziś to samo co od lat 500 czynili nasi przodkowie, a bohaterkiej, walecznej i ofiarnej armii naszej wyrażam najgorętsze dzięki. (Huczne oklaski. Postówie wstają z miejsc. Owacja trwa czas dłuższy).

Otoczające Polskę państwa rozpowszechniły za granicą wieść, że my mamy zaborcze cele.

Uważam, że nadeszła chwila, by oto w tej tu izbie powstał głos wielki, potężny, doniosły, głos polskiego narodu, zadający kłam stanowczy tym wszystkim bezpodstawnym zarzutom zagranicy (Brawa).

Polska wśródzie niesie wolność.

Polska nie zaprzecza Litwie i Ukrainie prawa do niepodległości, (Brawa). Polska nie sprzeciwia się bynajmniej szlachetnym dążeniom białoruskiego ludu ku samostnemu, indywidualnemu rozwojowi. Polska gotowa jest do niesienia im serdecznej i skutecznej pomocy (Brawa).

W ślad za polskim żołnierzem, który krwią własną wyzwala te ziemie od okrutnego bolszewickiego ucisku, w ślad za wojskiem polskim idą podłagi napełnione żywnością dla zgłodniałego ludu.

Zgoda na plebiscyt.

Szlachetne zasady prezydenta Wilsona o samookreśleniu ludów, zasady te jak gdyby żywcem wyjęte z głębi duszy polskiej, trafiły u nas na silniejszy niż gdziekolwiek indziej odzwiek. Niechże więc przyjdzie plebiscyt (brawa). Niechże więc w duchu odezwy naczelnego Wodza nastąpi plebiscyt i niechaj wypowie się wolno i śmiało cała ludność miejscowa. Wyniki plebiscytu będą zarazem znacznym ułatwieniem tej olbrzymiej pracy, której się podjęła konferencja pokojowa w Paryżu.

Jak postom wiadomo, uznaliśmy autorytet, powagę konferencji pokojowej, której wyroki były dla nas pomyślne. Bez potężnego poparcia prezydenta Wilsona, którego serce dla sprawy polskiej najlepszemu przyjacielowi Polaków pałk. House udało się pozyskać, Polska niewątpliwie pozostałaby kwestją wewnętrzną Niemiec i Rosji.

Przed samym wyjazdem z Paryża otrzymałem od pana Hoovera list, który tutaj pozwolę sobie odczytać:

Pomoc materialna dla Polski.

Drogi Panie Prezydencie!

„Proszę o zawiadomienie, że w rezultacie finansowych rokowań, wdrożonych przez Pana, jestem w stanie dać Panu następujące zapewnienie: 1) że postaram się o finansy na import środków żywności do Polski aż do najbliższej jesieni; 2) że dodatkowe kredyty zostały przyznane w celu umożliwienia wydatnych przesyłek bawełny, ażeby polskie fabryki mogły być w ruch puszczzone; 3) że w zamian za te zarządzenia, które zostały ułożone, mamy nadzieję iż będziemy mogli dać Polsce wydatną pomoc w innych celach.

Proszę Pana przyjąć moje życzenia z powodu pomyślnego zakończenia tych rokowań.

Szczerze oddany Panu, Herbert C. Hoover.

2000 ton bawełny w Gdańsku.

Wczoraj dowiedziałem się, że już za parę dni przybędzie do Gdańska 2000 ton bawełny. Również dowiedziałem się, że w chwili obecnej rozpoczęły się już narady w Waszyngtonie z rozmaitymi syndykatami bankierskimi w Ameryce

W wtorek dnia 20-go maja r. b. zmarł w szpitalu w Radogoszczu kolega nasz, majster wykończalni ś. p.

Kazimierz Gatkowski.

Wyprowadzenie zwłok ze szpitala w Radogoszczu odbędzie się dziś, dnia 23-go, o godzinie 3 1/2 po południu, o czym zawiadamia przyjaciół i kolegów zmarłego

917—1

Stow. Majstrów Fabrycznych ziemi Pietrkowskiej.

celem udzielenia Polsce bardzo znacznej pomocy.

Otóż proszę panów, konferencja pokojowa, a zwłaszcza Ameryka i Anglia nie życzą sobie jednak dalszej wojny. Zasadniczo zgodziłem się na to.

Wojska Hallera nie walczyły pod Lwowem.

Ządano aby wojska Hallera nie walczyły przeciw ukraińcom. Wycofano je z ukraińskiego frontu. Atoli ukraińcy zażądawszy telegramem z dnia 11 maja zaniechania kroków nieprzyjacielskich, 12 maja w południe napadli na nas podstępnie koło Ustrzyk. (Hańba). Wobec tego zbrodniczego napadu, żadna siła nie mogła powstrzymać już żywiołowego rozmachu naszych walecznych żołnierzy, zdobywając z piorunującą szybkością Sambor, Drohobycz, Borysław, Stryj, Sokal i Złoczów. (Brawa. Cześć polskiej armii). Dziś chłopcy nasi zbliżają się prawdopodobnie do Stanisławowa. Ale wkroczyła już na tę nieszczęśliwą ziemię galicyjską mocna sowiecka armia. Wojsko Hallera będzie prawdopodobnie musiało walczyć na ukraińskim froncie, ale nie przeciw ukraińcom tylko przeciw bolszewikom.

Zerwanie rokowań z Rusinami.

14 maja przerwałem telegraficznie wszystkie rokowania rozejmowe (Głosy: Słusznie). Uważałem bowiem, iż wobec zachowania się ukraińców o rozemie mowy już być nie może. (Bardzo słusznie). Kto z nas nie słyszał o te gromadce biednych żołnierzy polskich rannych,

których pogrzebano żywcem w jaskinie pod Lwowem. Kto z nas nie słyszał o tym młodym Łosiu, który ranny został również do grobu żywcem rzucony.

Morderstwa hajdamaków.

Wczoraj przyszła wiadomość, która okryła żałobą rodzinę pana ministra Lindego. Siostra jego żony została zarżnięta w Kołomyi. (Okrzyki oburzenia). Daleki jestem od tego, ażeby obwiniać naród ukraiński o takie zbrodnie. Nie naród ukraiński taką armję stworzył. Stworzyli ją dla niego inni. (Głosy: cześć i niemcy, pos. Dąbski: Banda zbójów). To też nasza polska wyprawa w Galicji wschodniej nie jest żadną wojną, tylko jest akcją przeciwbandycką.

Autonomia dla Rusinów.

I oto w tej myśli upraszam Sejm Wysoki o uchwalenie autonomji dla Galicji wschodniej (Brawa). Jednocześnie upraszam o upoważnienie do rozpoczęcia układów pokojowych z tym rządem ukraińskim, który istotnie wykaże moralną siłę i wzbudzi zaufanie. Skończyłem. (Długotwałe oklaski na wszystkich ławach).

Przystąpiono zaraz do rozprawy nad mową prejera. Zabrał głos pos. S. Grabski.

Następnie przemawiał pos. Daszyński, po czem zabrał głos pos. Głabiński.

Wobec spóźnionej pory marszałek przerwał dalszą dyskusję.

Następne posiedzenie dziś o godz. 4 p. p.

Z konferencji pokojowej.

Nieprzyjęcie warunków.

Berlin, 22 maja (PAT). Oficjalnie donoszą: Podczas niedzielnych obrad w Spaa pomiędzy ministrem Dernburgiem, Brockdorf-Rantzauem, Wisselem i pruskim ministrem finansów Südekumem oraz rzeczoznawcami komisji gospodarczej i finansowej, którzy przybyli do Spaa z Berlina i Wersalu, zgodzono się jednomyślnie na to, że projekt warunków pokojowych ententy w takim brzmieniu, jaki został przedłożony Niemcom, jest niemożliwy do przyjęcia. Ze strony niemieckiej ma być wszystko uczynione, aby doprowadzić do pokoju na podstawie porozumienia.

Opinie Brockdorfa o traktacie.

Wiedeń, 22 maja (PAT). Z Wersalu donoszą: Przewodniczący niemieckiej delegacji pokojowej hr. Brockdorf-Rantzau przesłał dziś przewodniczącemu konferencji pokojowej panu Clemenceau notę następującej treści:

Niemiecka delegacja zamierza w dniach najbliższych przedłożyć rządowi sprzymierzonym i sojusznikom komunikat złożony z następują-

cych punktów, co do których sądzi, że podpadają one pod podjęcie wniosków praktycznych: 1) W kwestjach terytorjalnych wschodnich, 2) notę w sprawie Alzacji i Lotarygii, 3) notę w sprawie obsadzonych obszarów, 4) notę w sprawie rozmiaru i przeprowadzenia odszkodowania przez Niemcy, 5) notę w sprawie dalszego praktycznego traktowania kwestji praw pracowników, 6) w sprawie niemieckiej prywatnej własności w krajach nieprzyjacielskich.

Ponadto opracowuje się szereg uwag, co do których daje projekt traktatu pokojowego powód w swoich poszczególnych postanowieniach. Kwestje, które poruszono, są często zawite i muszą być roztrząsane przez rzeczoznawców w Wersalu i Berlinie. Z tej przyczyny sprawy te w przeciągu 15 dniowego terminu nie będą mogły być w zupełności załatwione, jakkolwiek dołożą starań, ażeby uwagi wspomniane przedłożyły w oznaczonym terminie. Delegacja przeto przekłada wniosek, ażeby uważać już teraz treść zapowiedzianych not za przedmiot ostatecznych rozstrząsań i ażeby delegacji udzielony został termin celem dokładnego przedstawienia sprawy.

Dom po Kościuszcze.

Warszawa, 22 maja. (PAT.) Mieczowoszczyna w pow. Prużańskim ucierpiała dużo podczas walk. Dom w którym mieszkał Kościuszko ocalał.

O Sokoła w Prusach.

Gdańsk, 22 maja. (PAT.) Z rozporządzenia policji gdańskiej „Sokoł” w Gdańsku oraz gniazda sokoła w Prusach zachodnich zostały rozwiązane. Prezes „Sokoła” w Gdańsku, Dobrowolski, któremu polecenie to władze polityczne zakomunikowały, oświadczył krótko, że ani „Sokoła” w Gdańsku, ani gniazda na prowincji nie rozwiąże.

Nowy nadprezydent.

Gdańsk, 22 maja. (PAT.) Następcą Jagowa na stanowisko nadprezydenta Prus zachodnich mianowany został przez rząd rzeszy nadburmistrz Altony Schnackenburg.

Dowóz dla Polski.

Gdańsk, 22 maja (PAT). Dnia 14 bm. zawinął do portu angielski parowiec „Navarino”, który przywiózł 6000 ton mąki dla amerykańskiej misji żywnościowej w Polsce. Amerykański parowiec „Lake Traverse” wyładowawszy swój ładunek opuścił tego samego dnia port Gdański i wyjechał do Rotterdamu po nowe środki żywności dla Polski. Do portu gdańskie-

go przybył też szwedzki parowiec „Karol v. d. Line” z narzędziami gospodarczymi i maszynami dla Polski.

Zawieszona konstytucja.

Gdańsk, 22 maja (PAT.) Dzienniki niemieckie Gdańska donoszą, że rząd pruski zawiesił gwarancje konstytucyjne w Prusach zachodnich.

Ciekawe oświadczenie.

Cieszyn, 22 maja (PAT). Cześć zarządził w gminie Zabłocie koło Bogumina liczącej 54% polaków, ażeby wszyscy cudzoziemcy nieprzynależni do republiki czeskiej, złożyli swoje dokumenty. W odpowiedzi cała miejscowa ludność polska zjawiała się demonstracyjnie przed siedzibą władz okupacyjnych i oświadczyła, że nieczuje się przynależną do republiki czeskiej. Spodziewać się należy, że ten precedens pozbawi Czechów ochoty do plebiscytu.

Strajk w Królewcu.

Berlin, 22 maja (PAT). W Królewcu rozpoczął się strajk, który obejmuje coraz to szersze koła. Partja obywatelska zaaranżowała kontrstrajk, który rozpoczął się we wtorek po poł. Urzędnicy, lekarze, aptekarze i bankowcy nie pracują. Na zlecenie pruskiego ministerstwa zaprowadzono w mieście stan obłożenia.

I tu już na żydów.

Nauen, 22 maja (PAT). Na przedmieściu „Karolinenthal” został żydowski kupiec Klein zlinchowany. Od poniedziałku ponawiały się tu antysemityczne rozruchy. Żydzi pozamykali swoje magazyny.

Flakozł zajął Szczecin.

Berlin, 22 maja (PAT.) Szczecin został zajęty przez wojska rządowe.

Porażka bolszewików.

Nauen, 22 maja (PAT). Wojskom bolszewickim nie udało się postrzymać pochodu wojsk estońskich. Po zaciętych walkach i stratach, bolszewicy uciekają w kierunku wschodnim.

Ciężka katastrofa.

Wybuch gazu spowodował straszliwą katastrofę w szybie węglowym Nowy szyb w Orłowej i Głazach, sąsiadujących od zachodu z Karwiną. Zginęło 31 górników, 90 ludzi zaczadzonych, a około 100 przepadło bez wieści. Możliwym jest, że robotnicy ci ukrywają się w sąsiednich korytarzach, lub zdołali wyjść przez sąsiednie szyby. Zrozpaczona ludność przeklina politykę czeską, gdyż „Narodni wibor” kazał przed 4 miesiącami aresztować doświadczonego inż. polaka Sykałę, a na jego miejsce mianował rozpolitykowanego młodzika, żyda czeskiego Golsterna, który zajmował się czeską propagandą, a równocześnie usunął usługę fachową z kopalni. Wśród ofiar katastrofy znajdują się prawie sami polacy. Prasa czeska w swej bezczelności posuwa się tak daleko, że winę katastrofy zwała na inżyniera Sykałę, którego jak wiadomo od 4 miesięcy niema w kopalni, ale który zdaniem Czechów za niedbał szyb. Ta czeska perfidja wywołała wśród górników ogromne wzburzenie. Na miejsce katastrofy udała się komisja aliantów.

Gdańsk w obronie Prus.

Dla Gdańska nie dość tego, że koalicja stworzyła z niego wolne miasto. On chce stworzyć jeszcze politykę wschodu. Oto co pisze „Danziger Neueste Nachrichten” pod tytułem: „Parlament wschodu”. Groźące niebezpieczeństwo, które z powodu szalonych propozycji pokojowych wyłoniły się w niebywałej grozie dla Niemiec wschodnich wymaga w najkrótszym czasie specjalnych zarządzeń. Cała ludność niemiecka prowincji wschodnich jest jednej myśli, a mianowicie, że warunki pokojowe, przedłożone Niemcom, są niemożliwe do przyjęcia. Ponieważ jednak istnieje niebezpieczeństwo, że polacy wbrew woli niemieckiej ludności będą usiłowali zająć siłą przyznane im terytoria, należy jaknajspieszniej poczynić przygotowania do oporu. Wola większości musi być miarodajną. Wschód

musi w razie potrzeby stanąć o własnych siłach. W celu wyjaśnienia sytuacji niemiecka rada ludowa Prus zachodnich zwołała zebrania niemieckich rad ludowych prowincji wschodnich oraz przedstawicieli innych organizacji, stronnictw, władz i wojska do Gdańska. Przybyli delegaci z Prus zachodnich i wschodnich, z prowincji Poznańskiej, Pomorza, Śląska, z Berlina i tp. Zebranie to okazało, że ludność wszystkich prowincji wschodnich opanowana jest wyłącznie myślą stawianą zdecydowanego operu wszelkim usiłowaniam zmierzającym, do zmuszenia nas silą, do przyjęcia niemożliwych warunków pokojowych. Postanowiono wobec tego utworzyć pewnego rodzaju parlament prowincji wschodnich, który będzie wyrazem opinii Niemiec wschodnich i który w porozumieniu z rządem poczynić będzie musiał zarządzenia wymagane wskazaniami najbliższego czasu. Na wspomnianym zebraniu wybrano komisję, która rozważy sytuację na wschodzie ze specjalnym uwzględnieniem prowincji najbardziej zagrożonych, poczem wezwia przedstawicieli prowincji wschodnich, zasiadających w zgromadzeniu narodowym i Sejmie pruskim, na obrady do Gdańska.

Duch narodowy w szkole polskiej.

Pod powyższym tytułem ukazał się w „Kuri. Płockim”, artykuł jednego z głębiej patrzących pedagogów. Z artykułu tego złączamy poniżej ciekawy ustęp.

Szkola polska ma jednego wielkiego wroga: jest nim żyd, nasz współlokator od wieków, którego ojcowie nasi przygarnełi z litości, obdarzyli wspaniałomyślnie przywilejami, który rósł,

rozwiął się i bogacił na obfitym chlebie naszym, wypłacał się zdradą aż do chwili obecnej. Żyd żyje w naszym środowisku, ale się nie polszczy. Zewnętrznie pokrywa go powierzchowny nalot naszej kultury, ale do jądra duszy jego nie sięga. Podglebie psychiczne żyda zawsze pozostanie nam obce. I nic dziwnego. Stoimy na przeciwległych biegunach. Nasza nawskroś etyczna natura, zapał, ofiarność, bohaterstwo, poświęcenie się dla ideału — stoi w rażącej sprzeczności z ich przyrodzoną i wpajaną im od kolebki obłudą, wyrachowaniem, egoizmem, zachłannością, brutalnym deptaniem cudzych praw, żądzą niszczenia wszystkiego, co obce. Takie dwa różne typy psychiczne zejdź się nigdy nie mogą, wyłączając się wzajem. Stałiśmy się przeszkodą w ich planach, a więc zarazem objektem ich nienawiści. Dawno już prowadzą agresywną walkę przeciw nam. Wiemy, że jednym ze środków podstępnej walki jest trucie przeciwnika. Trują więc nas żydzi systematycznie przez obcowanie swych dzieci z naszymi w szkole, a potem przez konszachty po za szkołą. Jakim źródłem demagogji i zepsucia jest żyd — kolega lub koleżanka dla naszego dziecka (rzadkie wyjątki potwierdzają tylko regułę), nie bądą się długo rozwodzić. Wystarczy wskazać na znamienny objaw zrozumienia tego niebezpieczeństwa w naszym społeczeństwie. W Warszawie powstało jedno stowarzyszenie, mające na celu odwydzenie naszych szkół. Czyż my, wychowawcy, nie mamy obowiązku ołoczyć dzieci naszych opieką przed bezczelnymi zakusami wrogów? To dziecko nasze żywi instyktowną nienawść do żydów; ale wpływowi powolnej trucizny, umiejętnie przez wielu szczerpionej, ulega. Najpierw podkopują w nim wiarę w Boga, główną ostoję w życiu, potem ośmieszają i zohydżają mu przeszłość naszą, uczą lekceważyć najszczytniejsze wysiłki narodu, dalej skierowują myśl jego w dziedzinę utopji, na hasła o

uszcześliwianiu jakiejś abstrakcyjnej ludzkości, każąc mu jednocześnie lekceważyć własnych dzieci i gardzić swymi ziłkami, którzy nie zrozumiełi jeszcze szczytnej idei międzynarodówki. Uczą je braterstwa względem siebie, paraliżując w nim jednocześnie wszelką wolę spieszenia swoim z pomocą, zaszczeplają mu obojętność na sprawy narodowe, starając się jednocześnie uspić jego czujność wobec własnych sprawek i podziemnych knowań. Wrog to zajadły, wytrwały i sprytny. Poznajmy i uznajmy go i stańmy z nim oko w oko — nie ramię przy ramieniu. Zwalczajmy go nie pałką lub nożem, lecz zbudujmy silną twardą szkołę polskiej, do którejby wróg nie miał dostępu. Niech szkoły chrześcijańskie będą wyłącznie dla chrześcijan, żydowskie zaś dla żydów.

HESSEN I MANITIUS

ZAKŁADY
DRUKARSKO-LITOGRAFICZNE
I INTROLIGATORSKIE
WYKONYWANA WSELEBNE DRUKI DLA HANDLU,
PRZEMYSŁU I URZĘDÓW, PAPIERY WARTOŚCIOWE,
PODRĘCZNIKI SZKOLNE I WYDZIAŁY DROSZURY,
LIBRAKI HANDLOWE itp. PO CENACH PRZYBYTEPNYCH
ŁÓDŹ, ul. PAŃSKA nr. 87

LEKARZ ZAKŁADOWY
Iwoniec Dr. Józef Jasioński

Kupujemy stare, użyte
CZCIONKI.
Wiadomość w Adm. „ROZWOJU“

Mirowsze Polskie Gimnazjum żeńskie
Zofji Pełkowskiej i Wiktorji Macińskiej

Wólczańska Mł 55.

Ehزامiny wstępne 2, 3 i 4 czerwca o godz. 4-ej po południu. Podanie przyjmuje kancelaria szkolna do d. 31 maja codziennie od g. 1 do 3. 919 5

Zawiadomienie.

W niedzielę, d. 25-go maja r. b., o godz. 2-ej po poł., w sali fabrycznej L. Geyera, ul. Piotrkowska l. 293, odbędzie się

Walne Zebranie

członków Pol. Zw. Zaw. Rob. Przem. Włókn.

„PRACA“.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdania: ogólne, kasowe i Sekcji bibliotecznej.
- 3) Zatwierdzenie bilansu.
- 4) Uchwalenie budżetu na rok 1919.
- 5) Podniesienie składek członkowskich.
- 6) Zcentralizowanie kasy Związkowej.
- 7) Kooperatywa Związkowa.
- 8) Wybór Zarządu i Kom. Rew.
- 9) Wolne wnioski.

O liczne i punktualne przybycie uprasza ZARZĄD.

UWAGA. Sprawozdanie za rok 1918, otrzymać można w biurze Związku, ul. Główna l. 51. 918 2

OGŁOSZENIE.

Gospoda Czeladników Rzeźnickich w Łodzi

zawiadamia swych członków, że w niedzielę, 25 maja r. b., przy ul. Radwańskiej M 42, o godzinie 3 po południu odbędzie się zebranie czeladników Rzeźnickich, na które pp. czeladzie zechcą licznie się zebrać.

Z szacunkiem
Starszy Czeladnik Łacina.

914 1

FRANCISZEK GLUGLA

ŁÓDŹ, POŁUDNIOWA 28. :-

Reprezentacja i skład biszkoptów i cukierków

F. Anczewskiego w Warszawie.

Elektryczna fabryka palenia kawy i surogatów

Skład towarów kolonialnych.

POKOJE

kawalerskie z oświetleniem i oddzielnym wejściem do wynajęcia.

Wiadomość w Rozwoju. 826-0

W techniczno-handlowym przedsiębiorstwie wakuje

posada

pomocnika korespondenta i buchaltera.

Oferty należy złożyć w red. niniejszego pisma pod „A. G. R.“ 899 1

Dr. WATTEN

powrócił. 915 2

Al. Kościuszki 53.

Obwieszczenie.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa Pracy Wydział rejestracji bezrobotnych w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i Opieki nad Wychodźcami w Łodzi, ul. Piotrkowska 150, wzywa przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, która w całości lub częściowo pracę rozpoczęły, do niezwłocznego nadesłania do Urzędu spisu robotników, zatrudnionych w takowych obecnie, jak również do nadsyłania w przyszłości list dodatkowych w miarę przyjmowania nowych pracowników.

Kierownik Państwowego Urzędu.

Poszukiwany samodzielny

Buchalter

ze znajomością niemieckiego, z dłuższą praktyką buchalteryjną, na wyjazd do Sosnowca.

Oferty do redakcji pod „Sosnowiec 96“.

908 2

W 8-9 kl. Gimnazjum Filologicznym
A. Zimowskiego
w Łodzi, ul. Targowa № 63

egzaminów dla uczniów nowowstępujących rozpoczyna się dnia 10 czerwca o godz. 9-ej rano.
Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie do 7 czerwca włącznie.

885 6

Dyrektor St. Przędziecki.

„Poprad”

Towarzystwo budowlane i handlowe
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w Nowym Sączu,
biuro ul. Matejki 1. 17, telef. 92.

Wykonuje plany i przedsiębiorstwa wszelkich robót budowlanych i inżynierskich na rachunek własny lub obcy.

Utrzymuje na składzie i poleca wszelkie materiały budowlane, przyjmuje zastępstwa i komis dotyczących fabrykatów.

Podjeżdżają się wykonania wszelkich robót budowlanych w zdrojowiskach podhalańskich.

Pośredniczy w kupnie i sprzedaży nieruchomości.

Poleca do natychmiastowej dostawy około 500 ławek szkolnych, trzech i czterech siedzeniowych.

Ma zapotrzebowanie większej ilości w dostawach cało wagonowych papy dachowej, odlewów żelaznych budowlanych, cementu, wapna, kafi i wyrobów kamionkowych. 838—1

POSZUKIWANA biuralistka

wymagana z 7-10 kl. wyższ. rutynowana maszynistka, polka—chrześcijanka.
Zgłaszać się: BIURO GERSDORFA, Piotrkowska 84. 920—2

Drobne ogłoszenia:

Kupno:

Członki stare, zużyte kupuje
Administracja „Rozwoju”. 959—0

Kupuję różne resztki płacę najlepszy ceny. Kilińskiego 40 m. 10, II piętro front. 2652—10

Sprzedaj:

A.A.A. Obrączki złote od 40 marek para, pierścionki, kolczyki duży wybór, gwarancja za złoto 56 próby, zegary ścienne, zegarki, najtaniej bo w mieszkaniu prywatnym. Jan Plac, Brzezińska 10. 2512—5

A.A. Baczność! Tania wyprzedaż resztek. Skorzystajcie z okazji prawie 50 proc. taniej niż ceny zn. Rozmaite resztki na męskie, damskie i dziecięce ubrania i palta. Towary na bluzki, sukno, szewioty, jedwabie, muslin de lin, batysty, krepony. Kilińskiego 40 (Widzewska) front II piętro m. 10, wejście z prawa. 2148—wp.n 2

A.A. Meble sprzedaje: szafy, łóżka, kredensy, otomany, garnitur cały, lodownice oraz pianino. Piotrkowska 108. Przędziecki. 2566—4

A.A. Dywany, chodniki, futro na opasach, męskie garderoby, suknie jedwabne czarna i biała. Okazyjnie sprzedam. Dzielna 1, front I piętro m. 7. 2686—5

Aparat kinematograficzny niedrogo do sprzedania. Wiadomość: Łask, ul. Kościuszki № 125. 2685—2

A. Łóżka, otomanę dywanową, stół, krzesła, szafę, sprzedam. Sienkiewicza 59, m 4, oficyna. pierwsze wejście, I piętro. 2608—2

A. Meble z kilku pokoi sprzedam tanio. Karola 8—14, lewa oficyna I piętro. 2466—3

A) Meble wyprzedam zaraz tanio łóżka, materace, szafy, stół, krzesła, otomanę, bielizniarkę, lustro, biarko, łóżeczko, etażerkę, słupki, wieszak, szafki nocne, komodę. Piotrkowska 225—3 I piętro, front. 2548—1

Bilard do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Zielona № 12. 2659—3

Bryczka nowa do sprzedania, Piotrkowska 199, ostatnie wejście, II piętro na lewo. 2480—wp.1

Do sprzedania waga wozowa w dobrym stanie i forfiarka do prasowania tortu. Wiadomość: Aleksandrów pod Łodzią, u Karola Szeszła. 2581—nw3

Do sprzedania murwany 5-piętrowy w Łodzi, ul. Wysoka 10. 2004—1

Dóm drewniany z ogródkiem sprzedam. Staro-Rokicie, Zórawia 7. 2595—2

Do sprzedania motor ropowy systemu Perkuna, o sile 10 koni, mało używany, oraz dynamo 90 amper, 110 volt, systemu Simens i Halske, u F. Lipińskiego w Złoczewie. 2551—sp.1

Fotograficzny zakład pierwszorzędną w Łodzi sprzedam zaraz z powodu wyjazdu. Oferty w Rozwoju sub „Fotograf”. 2626—2

Jest do sprzedania kierat i maszyna do mlócenia zboża. Wiadomość: Nowo-Zarzewska 55, sklep piekarski. 2658—2

Jest do sprzedania młyn do mielenia mąki i kaszy, poruszany kieratem przez konia i młynek do wiania. Wiadomość u Formińskiego, wieś Nowe-Złotno, gmina Rąbień. 2450—w2

Kozę z mlekiem sprzedam. Aleje Kościuszki 52. 2592—1

Kredens, stolik do samowaru, słupki sprzedam. Nawrot 25, pr. oficyna, parter. 2634—2

Łosy do 5 klasy są do nabycia w Administracji Rozwoju

Okazyjnie do sprzedania drzwi, schody, kuchnia angielska, antaby miedziane, wozy węglowe. Wiadomość: Przejazd № 77 m. 7. 2655—3

Rower sprzedam. Chojny, Piotrkowska 4 m. 5. 2471—nsp.nsp.4

Sklep do sprzedania. Ul. Przejazd Nr. 14 m. 6, II piętro, front. 2605—1

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Nowo-Zarzewska 14. 2679—3

Sprzedam 5-piętrową oficynę z placem. Lipowa 76 m. 5. 2667—1

Sklep spożywczo-kolonijalny oraz bufet z półkami do sprzedania. Ul. Główna № 47. 2602—1

Sprzedam dom drewniany z ogrodem owocowym. Wiznera 30, u gospodarza. 2627—2

Urządzenie sklepowe zupełnie nowe sprzedam zaraz. Wiadomość u gospodarza, Łódź, ul. Staro-Zarzewska № 19. 2587—1

Z powodu przedkiego wyjazdu jest do sprzedania sklep z urządzeniem przy ul. Piotrkowskiej № 148. 2621—5

Zakład bednarski, egzystujący od roku 1890, wykonywa obstalunki i reperacje. Ul. Franciszkańska Nr. 25. 3616—5

3 ume sprzedam. Wiadomość: Aleksandryjska 54, u gospodarza. 2491—wp.1

Różne:

Dnia 19 maja wracając z teatru polskiego ulicą Cegielnianą, Piotrkowską do Ewangelickiej zgubiono broszkę brylantową. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takową do Rozwoju za sowitą nagrodą. 2669—3

Gruz oddam bezpłatnie. Ulica Miłsza 3. 2678—3

Kto kupił w sklepie komisowym, Sienkiewicza 55, około 26-go marca r. b. damskie futro krótkie na opasach z takimże kołnierzem, proszony jest o podanie swego adresu; Warszawa, ul. Piękna 4 m. 5, Poptawski. 2664—nw3

Młoda panienka, ze skromnymi wymaganiami, poszukuje miejsca do pomocy w gospodarstwie lub do dzieci. Oferty sub „M. F.” w adm. Rozwoju. 2584—1

Mieszkania różne do wynajęcia. Biuro Gersdorfa „Informator”, Łódź, Piotrkowska 84. 2586—2

Okazyjna wyprzedaż z powodu likwidacji przedsiębiorstwa są do sprzedania: kasa ogniotrwała, stoły biurowe, krzesła, szafy do książek, do biżuterji, półki na towary, wieszaki stojące do garderoby. Zgłaszać się na Zgierską 64, stróż wskaże. 2507—3

Pokój kawalerski z oświetleniem i osobnym wejściem do wynajęcia zaraz. Wiadomość w Rozwoju. 2157—0

Paniienka inteligentna, kulejąca, czytać i haftować, poszukuje zajęcia jako bona za skromne wynagrodzenie. Oferty w adm. Rozwoju pod „Inteligentna”. 2685—1

Przysposobiam do szkół średnich. Repetycje przedegzaminacyjne. Przejazd 82 m. 1. 2655—s1

Przybłąkał się pies rasy wilczej. Właściciel może się zgłosić po odbiór do 15 komisariatu Pol. Państwowej, ul. Franciszkańska № 58. 2601—1

Potrzebni chłopcy do praktyki do warsztatu mechanicznego. Skład maszyn do szycia, Piotrkowska 69, w podwórzu. 2674—2

Potrzebne zupełnie zdolne podryczne do pracowni „Sabin”, Piotrkowska 85. 2676—1

Różne letnie mieszkania do wynajęcia, pół drogi do Zgierza. Dowiedzieć się: Podlesna № 23. 2580—1

Uczeń przysposabia do klas: I, II, III i IV. Piotrkowska 188, sklep. 2557—1

U N. Papuzińskiego
:- Cegielniana 64 :-

wydaje się śniadania, obiady i kolacje, jak również pensionat dla osób przyjeżdżnych na dnie i miesiące podług umowy.

Z poważaniem M. Papuziński. 924—2

U N. Papuzińskiego, Cegielniana L. 64 (ul. Klukas) w nadchodzącą sobotę i niedzielę będą własne wyroby wieprzowe oraz wymieniana wieprzowina z koła. We czwartki i niedziele kolduny. Wielki wybór win i wódek. Piwa dobrze odstaje. Ceny umiarkowane. Z poważaniem N. Papuziński. 2637—1

Ważne dla handlujących! Hurtowo sprzedam kolnierzyki damskie gipiarowe (szwajcarskie). Kolnierzyki i gorsy męskie płócienne. Kilińskiego 40 m. 10, front II piętro. 2655—nw3

Zakład fryzjerski, egzystujący lat 18, z dobrze wyrobioną klientelą, sprzedam zaraz z powodu choroby. Dzielna 29. 2663—3

Wydzierżawię na nadchodzący sezon w majątku Kępina, stacja kolei Skierniewice, 2000 drzew owocowych wraz z paromorgową plantacją truskawek. Bliższych informacji udziela się na miejscu. 2526—1

Zaginął pies rasy wilczej, wabi się „Dzek”. Znalazcę proszę o odprowadzenie takowego do 15 komisariatu Policji Państwowej, ulica Franciszkańska Nr. 58. 2600—1

Zagubione dokumenty.

Bołmowska Regina zagubiła legitymację chlebową na 5 osób. 2662—2

Eugenja Pawlińska zgubiła portmonetkę z 20 markami, 2 kartki maczane, 4 kartki cukrowe i 2 kartki chlebowe na okres 102. 2658—1

Franciszek Grochociński zagubił legitymację chlebową wydaną na 5 osób. 2668—1

Frydrych Wilhelm zgubił paszport wydany w Nowosolnej i pozwolenie na fuzję wydane w Łodzi. 2591—1

Górecki Stanisław zagubił kartę węglową. 2682—1

Gajda Wincenty zagubił kartę węglową wydaną z magistratu. 2665—1

Godryd Grauman zagubił paszport niemiecki wydany w Berlinie. 2670—3

Grauman Julian zagubił czerwony legitymację z komiteta dla bezrobotnych. 2671—1

Hirszman Hansa i Aron Briak zagubili legitymację chlebową wydaną z Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki. 2661—1

Hubińska Helena zagubiła kartę węglową wydaną w Łodzi. 2657—1

Murza Ignacy zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi. 2609—1

Lisowski Kazimierz zagubił legitymację chlebową na 4 osoby. 2681—1

Lieberman Sura zagubiła kartę chlebową wydaną na 2 osoby. 2648—1

Łagowska Stanisława zagubiła legitymację chlebową wydaną na 3 osoby. 2655—1

Michalina Potocka zagubiła kartę węglową, Radziwiłłowska 58. 2675—1

Młodzik Łukasz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 2618—1

Pinno Adolf zagubił legitymację chlebową wydaną na 5 osoby. 2651—1

Sylwester Aleksandrowicz zagubił legitymację chlebową wydaną na 7 osób. 2672—1

Stęglińska Julja zagubiła paszport niemiecki wydany w Aleksandrowie. 2614—1

Skradzono portfel przy Zgierzskich tramwajach zawierający tymczasowy paszport i kartę wojskową odroczenia na imię Józefa Łuczaka. 2677—1

Wozniakowski Feliks zagubił kartę węglową. 2680—1

Wozniak Antonina zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. W paszporcie znajdowała się również karta zbożowa wydana z gm. Skierniewka. 2646—2

Tomasz Komorowski zagubił legitymację chlebową wydaną na 4 osoby. 2673—1

Will Eleonora zagubiła kartę węglową wydaną w Łodzi. 2656—1

Wincenty Gajda zagubił kartę węglową wydaną z magistratu, Nowo-Pabjanicka 25. 2649—1

Walenczak Anna zagubiła kartę węglową wyd. w Łodzi. 2650—3

Waliszewski Edward zagubił paszport tymczasowy wyd. w Łodzi i weksel na 50 rubli. 2660—3

Zagubiono kartę węglową na imię Romana Miłosławskiego. 2654—1

Zofja Ratkowska zagubiła kartę węglową wyd. za № 16995. 2666—1

Zaginął paszport wydany na imię Weroniki Łukasiewicz wydany w gm. Witonia pow. łęczyckiego przez prezydium policji niemieckiej. Znalazca raczy oddać na ul. Przejazd 41 m. 27 do Pogonowskiego. 2643—1

Kupuję srebrne

RUBLE

Wiadomość w administracji „Rozwoju”. 875 0